

Patriot PAC-3 w centrum Tokio

#Strategia i polityka 26 listopada 2007

W czasie grudniowych ćwiczeń japońskie Siły Samoobrony rozmieszczą w dziesięciu różnych miejscach Tokio systemy przeciwlotnicze Patriot PAC-3. W ten sposób sprawdzą, która z lokalizacji zapewni najlepszą możliwość zniszczenia ewentualnych wrogich pocisków balistycznych.

Ze względu na stosunkowo niewielki zasięg pocisków zestawu Patriot PAC-3, japońskie i

W ramach rozwoju japońskiej tarczy antyrakietowej (koszt programu 7-9 mln USD) Tokio prowadzi testy pozyskanych w USA pocisków antybalistycznych Standard Missile 3 i systemów Patriot PAC-3.

Pierwsze zapewnią możliwość niszczenia wrogich pocisków w środkowej fazie lotu, jeszcze ponad atmosferą ziemską. Zamontowano je już na niszczycielu Kirishima. W grudniu przejdzie on ostateczną próbę, połączoną z ostrym strzelaniem, w czasie amerykańsko-japońskich ćwiczeń u wybrzeży Hawajów. Do tej pory japońscy marynarze śledzili rakiety-cele, niszczone później przez okręty US Navy lub prowadzili całą procedurę, jednak bez realnych odpaleń. Po przeszłomiesięcznych testach Kirisima osiągnie wstępną gotowość do samodzielnych działań. Do 2010 Japonia zamierza wyposażyć w antyrakiety cztery niszczyciele.

Gdyby wrogie (północnokoreańskie lub chińskie) rakiety przebiły się przez zaporę SM-3, ostatnią linię obrony stworzą wyrzutnie pocisków Patriot PAC-3, zakupione w USA. Od 2009 podzespoły systemu będą również produkowane na licencji przez Mitsubishi Heavy Industries Ltd. Tokio zamierza do 2010 stworzyć osiem baz dla zestawów PAC-3. Będą one chroniły największe ośrodki miejsko-przemysłowe Japonii.

Oczywiście najwyższy priorytet w tych planach ma Tokio. 31 marca wczesnym rankiem - by uniknąć protestów organizacji pacyfistycznych - do bazy lotniczej Iruma przybył pierwszy zestaw systemu PAC-3 (stacja radiolokacyjna, punkt dowodzenia i dwie wyrzutnie). Jednostka ma chronić stolicę Japonii. Niestety, stosunkowo krótki zasięg (praktycznie 20 km), przy rozmiarach Tokio, wymusza umieszczenie wyrzutni bezpośrednio w mieście. W grudniu badanych będzie 10 różnych lokalizacji, by wybrać optymalną. Wśród branych pod uwagę miejsc wymienia się m.in. park narodowy Szinjuku w centrum miasta oraz teren jednostki wojskowej w sąsiedztwie budynku ministerstwa obrony.



Ze względu na stosunkowo niewielki zasięg pocisków zestawu Patriot PAC-3, japońskie antyrakiety z bazy Iruma będą musiały stacjonować w okresie zagrożenia w centralnych rejonach Tokio. Rodzi to sporo problemów, nie tylko ze względu na brak miejsca, ale również wysoką zabudowę centrum stolicy / Zdjęcie: MO Japonii

W ramach rozwoju japońskiej tarczy antyrakietowej (koszt programu 7-9 mln USD) Tokio prowadzi testy pozyskanych w USA pocisków antybalistycznych Standard Missile 3 i systemów Patriot PAC-3.

Pierwsze zapewnią możliwość niszczenia wrogich pocisków w środkowej fazie lotu, jeszcze ponad atmosferą ziemską. Zamontowano je już na niszczycielu Kirishima. W grudniu przejdzie on ostateczną próbę, połączoną z ostrym strzelaniem, w czasie amerykańsko-japońskich ćwiczeń u wybrzeży Hawajów. Do tej pory japońscy marynarze śledzili rakiety-cele, niszczone później przez okręty US Navy lub prowadzili całą procedurę, jednak bez realnych odpaleń. Po przeszłomiesięcznych testach Kirisima osiągnie wstępną gotowość do samodzielnych działań. Do 2010 Japonia zamierza wyposażyć w antyrakiety cztery niszczyciele.

Gdyby wrogie (północnokoreańskie lub chińskie) rakiety przebiły się przez zaporę SM-3, ostatnią linię obrony stworzą wyrzutnie pocisków Patriot PAC-3, zakupione w USA. Od 2009 podzespoły systemu będą również produkowane na licencji przez Mitsubishi Heavy Industries Ltd. Tokio zamierza do 2010 stworzyć osiem baz dla zestawów PAC-3. Będą one chronić największe ośrodki miejsko-przemysłowe Japonii.

Oczywiście najwyższy priorytet w tych planach ma Tokio. 31 marca wczesnym rankiem - by uniknąć protestów organizacji pacyfistycznych - do bazy lotniczej Iruma przybył pierwszy zestaw systemu PAC-3 (stacja radiolokacyjna, punkt dowodzenia i dwie wyrzutnie). Jednostka ma chronić stolicę Japonii. Niestety, stosunkowo krótki zasięg (praktycznie 20 km), przy rozmiarach Tokio, wymusza umieszczenie wyrzutni bezpośrednio w mieście. W grudniu badanych będzie 10 różnych lokalizacji, by wybrać optymalną. Wśród branych pod uwagę miejsc wymienia się m.in. park narodowy Szinjuku w centrum miasta oraz teren jednostki wojskowej w sąsiedztwie budynku ministerstwa obrony.
